

W zeszłym tygodniu doszło do spotkania kierownictwa Giallorossich w Stambule. Podczas gdy zespół trenował w Pinzolo, Italo Zanzi i dyrektor marketingowy, Giorgio Brambilla, wylecieli do stolicy Turcji, aby zamknąć porozumienie z głównym sponsorem, którego brakuje od dawna.

Firma ta jest Turkish Airlines, która była już blisko Romy jakiś czas temu, ale potem wycofała się z powodu wygórowanych żądań ekonomicznych klubu z Trigorii. Według źródeł bliskich firmie ze Stambułu, żądania są obecnie niższe, również dlatego, że Roma odłożyła na przyszłość rozmowy z Etihad, gdy tylko zbudowany zostanie stadion i celuje teraz w porozumienie na dwa-trzy lata.

Tureckie linie lotnicze przeżywają gwałtowny wzrost po restrukturyzacji i nowych inwestycjach.

Autor: abruzzi